

# Petycja oburzonych za antysemitki transparent studentki z Norwegii. Jej uczelnia oraz prokuratura zapowiadają kroki po wiecu w Warszawie

23.10.2023

Wojciech Karpieszuk



To hasło kojarzyło się z czystkami etnicznymi, było skrajnie antysemitki - mówią eksperci o transparenck, z którym norweska studentka Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego przysłała na propalestyńską manifestację w stolicy. W internecie można podpisać petycję do rektora uczelni o wyciągnięcie konsekwencji wobec Norweżki.

- Pierwsze, co mi przyszło na myśl, kiedy zobaczyłam ten transparent, że chodzi o czystkę etniczną. Bo jak inaczej rozumieć wyrzucanie symbolu gwiazdy Dawida do kosza? - stwierdza Paula Sawicka ze stowarzyszenia przeciwko antysemityzmowi i ksenofobii Otwarta Rzeczpospolita.

## **Antysemitki transparent studentki z Norwegii na wiecu w Warszawie. "Przekroczono granicę"**

Chodzi o sobotnią demonstrację solidarności z Palestyńczykami w centrum Warszawy. Jedna z jej uczestniczek, jak się później okazało - Norweżka studiująca na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym, niosła transparent z hasłem po angielsku "Keep the world clean" (w wolnym tłumaczeniu: "Utrzymajmy świat czystym"). Obok hasła był symbol kosza, do którego wrzucana jest izraelska gwiazda Dawida.

Zdjęcia uśmiechniętej dziewczyny z tym transparentem obieżyły świat. Ambasador Izraela w Polsce napisał na X, że "polskie władze mają powinność zapobiegania przejawom otwartego antysemityzmu". Głos w mediach społecznościowych zabrał zarówno prezydent Polski Andrzej Duda, jak i Warszawy Rafał Trzaskowski. Obaj ostro potępiłi antysemitki hasła z demonstracji.

Paula Sawicka zapowiada zawiadomienie prokuratury w tej sprawie. - Ewidentnie złamano polskie prawo, przekroczono granicę wolności wypowiedzi i prawa do manifestowania poglądów. Nic tego nie usprawiedliwia - mówi.

W internecie można obejrzyć rozmowę dziennikarza portalu Nexta ze studentką. Norweżka przekonuje, że nie chodzi jej o "utrzymanie świata w czystości od Żydów".

Mówiła, że to hasło to krytyka izraelskiego rządu, a ona nie popiera tego, co izraelskie władze robią z Palestyńczykami. Dodała, że nie wspiera mordowania cywilów, ale popiera prawo Hamasu - organizacji odpowiadającej za zamachy w Izraelu 7 października, a uznanej za terrorystyczną przez UE, USA - oraz Palestyńczyków do samostanowienia. Mówiła również, że nie popiera powstania państwa Izrael "w takiej formie, w jakiej miało to miejsce", że uznaje "prawo (Izraelczyków) do egzystencji, ale nie na palestyńskiej ziemi, którą okupują".

Studentka w poniedziałek spotkała się z dziekanem. Rzeczniczka WUM Anna Rubaj przekazała nam, że najprawdopodobniej jej sprawą zajmie się rzecznik dyscyplinarny, który przeprowadzi postępowanie. Ale w internecie jest już do podpisania petycja do rektora WUM prof. Zbigniewa Gacionga o wyciągnięcie konsekwencji wobec Norweżki.

### **Marsz z antysemickimi hasłami w Warszawie. Dlaczego nie rozwiązano zgromadzenia?**

*Tu nie ma miejsca na żadne dywagacje. Nie ma znaczenia, jak tłumaczy się ta studentka. Był to transparent skrajnie antysemicki, wzywający do nienawiści na tle wyznaniowym i narodowościowym. Nie trafia do mnie tłumaczenie, że to była krytyka izraelskiego rządu. Na nim nie było nic o rządzie. Było hasło, żeby oczyścić świat, i gwiazda Dawida w koszu - mówi dr Anna Tatar z antyrasistowskiego stowarzyszenia Nigdy Więcej.*

W. Karpieszuk: „Petycja oburzonych za antysemicki transparent studentki z Norwegii. Jej uczelnia oraz prokuratura zapowiadają kroki po wiecu w Warszawie”. Warszawa.wyborcza.pl, 23.10.2023.

<https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7.54420,30332659,studentka-wum-z-norwegii-po-spotkaniu-z-dziekanem-prokuratura.html>